

Stephan El Shaarawy powinien zostać wykupiony przez Romę. Walter Sabatini potwierdził we wczorajszym wywiadzie, że 13 mln euro, ustalone zimą, to właściwa kwota za gracza Milanu, stąd nie powinno być problemów z definitywnym transferem. Piłkarz udzielił dziś wywiadu dla *Sky Sport*.

- To może być decydująca niedziela w walce o drugie miejsce: Napoli ma trudny wyjazd do Turynu, ale my musimy myśleć o pokonaniu Chievo. Nigdy nie wyobrażałem sobie, że mogę przeżywać taką przygodę, chcę podziękować Spallettiemu, że dał mi tę szansę i zaufanie.

Najważniejszy gol?

- Pierwszy z Frosinone, to był mój debiut na Olimpico.

Milan?

- Przykro mi z powodu tego sezonu, myślałem wiele razy o czym będę mógł myśleć, gdy wrócę do Mediolanu.

Euro?

- Jestem szczęśliwy, że w reprezentacji jest ze mną Florenzi, mam nadzieję, że będzie również De Rossi.

W niedzielę 60 tysięcy kibiców, jaki będzie efekt?

- To będą szczególne emocje i ważne, że w tym momencie kibice są blisko nas, potrzebujemy ich. W niedzielę musimy zdobyć trzy punkty i musimy rozegrać wielki mecz.

Spodziewałeś się takich czterech miesięcy w Romie?

- Nie, gdyby powiedzieli mi na początku, nie uwierzyłbym. To były trzy ważne miesiące. Wiedziałem, że przychodząc tutaj, nie mogę pozwolić sobie na popełnienie błędu. Przybyłem z pragnieniem, poświęciłem się i jestem zadowolony z mojej drogi. Ważna była dla mnie osoba trenera. Jestem szczęśliwy i dumny z tego,

co robię, gdyż po rozgrywkach ligowych jest Euro. Mam nadzieję dobrze się spisać, gdyż ten rok będzie dla mnie znaczący.

Słowa Sabatiniego przybliżają cię do wykupu, cieszysz się?

- To słowa, które bardzo cieszą, dziękuję, ale wciąż nie ma nic oficjalnego. Myślę o dobrej grze w najbliższych dwóch meczach i potem zobaczymy, co zdecyduje klub.

Autor: abruzzo